

# Almanach

## PROWINCJONALNY

ks. Jerzy  
**Szymik**  
Krzysztof  
**Lisowski**  
wierszem  
i prozą

Jacek  
**Mołoda**  
Bogusław  
**Dmytrek**  
Irena  
**Świątna**  
wierszem

przekłady:  
Julia Rozewicz, Libor Martinek

**Czas przeszły**  
powracający  
Bolesław Stachow

**Richard Brook**  
Prinz von Preußen  
– Hotel rodziny Bruck

Jarosław  
**Mikołajewski**  
wierszem  
i prozą

z warsztatów  
literackich:

Ivana Kašpárková,  
Jakub Chrobák, Kristýna Montagová, Linda Pačková,  
Veronika Motúzová, Richard Mazurek, Václav Maxmilián Křížek,  
Natálie Paterová, Kamila Besz, Joanna Nitefor, Justyna Szeller,  
Natalia Tokarczyk, Michał Fita, Marek Przybyła

Grażyna Czogata Dell'Aquila z Katanii  
Krzysztof Komorowski z Bonn  
Barbara Gruska-Zych z Wilna  
Katarzyna Kwirotek ze Sieny



# 17

# CZARNO na BIAŁYM

W LITERATURZE I OBRAZACH

RACIBORSKIE CENTRUM KULTURY  
RACIBÓRZ WYDZIAŁ KULTURY

*Richard Brook jest pra-prawnukiem żydowskiego małżeństwa, Samuela i Charlotty Bruck, pierwszych właścicieli znajdującego się niegdyś w Raciborzu hotelu „Prinz von Preußen – Księżę Prus”. W artykule, w porządku chronologicznym, przedstawia najważniejsze wydarzenia związane z historią hotelu, przywołuje również fascynujące losy trójki rodzeństwa: Fedora, Susanne i Otto Brucków, dzieci ostatnich właścicieli hotelu, Feliksa i Elsy Bruck.*

## PRINZ VON PREUSSEN – HOTEL RODZINY BRUCK



SAMUEL BRUCK (1808-63)



CHARLOTTE-MARLE BRUCK (1811-61),  
ŻONA SAMUELA

**H**otel „Prinz von Preußen”, należący do rodziny Bruck przez niemal trzy pokolenia, to najbardziej trwały ślad, wskazujący na związki tego rodu z Raciborzem.

Rodzina Bruck przejęła hotel w połowie XIX w. i rządziła nim jeszcze w pierwszych latach XX w. Samuel Bruck (1808–1863) – i jego żona Charlotte (1811–1861) – byli pierwszymi właścicielami obiektu, później przejął go syn Samuela Fedor (1837–1894) wraz ze swoją żoną, Friederike Mockrauer-Bruck (1836–1924). Kiedy Fedor zmarł w 1892 r., prowadzeniem hotelu zajęła się wdowa Friederike. Wspierały ją dwie córki: Franziska (1866–1942) i Elsbeth (1874–1970). Jednak trzy kobiety w 1902 roku wyjechały do Berlina, a obiekt przeszedł w ręce syna Fedora i Friederike, Feliksa 1864–1927 – oraz jego żony Elzy (1873–1927). Ich dzieci nie zarządzały jednak hotelem w późniejszych latach. Mój ojciec, Otto (1907–1994) jako młody chłopiec, pracując w hotelu, szkolił się w funkcji podczaszego – dbał, aby w czasie ważnych uroczystości na stołach nie zabrakło wyśmienitych trunków.

Nie ma jednoznacznych informacji co do tego, kiedy Samuel Bruck kupił hotel. Na podstawie danych dotyczących narodzin żydowskiej społeczności, które są dostępne dzięki znajdującej się w Salt Lake City w amerykańskim stanie Utah bibliotece, pod oficjalną nazwą Family History Library, można określić czas narodzin części członków rodziny. Biblioteka zawiera dokumenty od 1817 do 1849 roku. Wg tych informacji, Charlotte Bruck między 1831 a 1849 rokiem urodziła 9 dzieci. Można tam również znaleźć informacje dotyczące zawodu ojca, bo jego profesję należało podać przy pojawieniu się każdego dziecka. Samuela określano za każdym razem terminem „Kaufmann” lub „Handelsmann” – czyli kupiec, handlowiec.

Nieistniejący już hotel „Księżę Prus” znajdował się przy Odrzańskiej 16, niedaleko rzeki, na skrzyżowaniu z ulicami 3 Maja, Sawickiej i Podwa-  
le. „Najlepszy hotel w Raciborzu” – tak określił „Księcia Prus” John Murray w swoim, pisanym po angielsku, przewodniku, wydanym w maju 1856 roku. Potwierdzenie tej opinii znajdziemy również w innej książce, wydanej w 1863 r., w której pojawiają się wzmianki o tym, że w hotelu nocował król Belgii, Leopold I. Pierwszy król Belgów, który rozpoczął panowanie po uzyskaniu przez nich niepodległości od Holendrów, spędził noc w hotelu Brucków 10 maja 1853 roku. W czasie jego pobytu Racibórz liczył sobie około 6 tys. mieszkań-

TI  
borz) w  
is know  
ties to th  
Socialis  
Else Bri

BRU  
PR

The Bri  
its lon  
hotel app  
Century  
and his w  
Preußen.  
Bruck (1  
and two  
hotel. Wl  
hands of  
Bruck (18  
recalls sto  
wine fron  
Ther  
ish birth  
Utah (Mic  
Charlotte  
Birth reco  
Samuel Br  
recorded;  
the Prinz  
his occupa  
suggests th  
1849 after  
While  
16 (today:  
Sawickiej, I  
„A Handbc  
„Prince of F  
in Ratibor.  
Leopold I o  
from 1831  
from the Ne  
At the time

ty Bruck,  
1 – Księżę  
a zwiaza-  
ne i Otto

l trzy po-  
du z Ra-  
  
n jeszcze  
Charlotte  
ał go syn  
er-Bruck  
zajęła się  
i Elsbeth  
, a obiekt  
ego żony  
niejszych  
w hotelu,  
stości na

ick kupił  
czności,  
im stanie  
określić  
od 1817  
9 rokiem  
zawodu  
cka. Sa-  
lsmann”

zańskiej  
Podwa-  
Murray  
56 roku.  
j w 1863  
gii, Leo-  
iu przez  
10 maja  
eszkani-

ach

*The original Jewish owners of the Bruck's „Prinz von Preußen” Hotel in Ratibor (Polish: Raci-  
borz) were Samuel Bruck and his wife Charlotte Bruck. This article gives a brief chronology of what  
is known about the Prinz von Preußen, along with a few anecdotal accounts of family members with  
ties to the hotel. Finally, it relates the compelling and divergent stories and fates, in the era of National  
Socialism, of the three siblings, Fedor, Susanne and Otto Bruck, born to the last proprietors, Felix and  
Else Bruck, of the hotel.*

## BRUCK'S PRINZ VON PREUSSEN HOTEL

The Bruck family's most enduring link to the former German town of Ratibor, Upper Silesia, was its long-standing ownership of the Bruck's „Prinz von Preußen” Hotel. Family control of the hotel appears to have extended through three generations, beginning no later than the mid-19th Century and continuing through the early part of the 20th Century. Samuel Bruck (1808–1863) and his wife Charlotte Marle-Bruck (1811–1861) were the original family owners of the Prinz von Preußen. In time, Samuel's son, Fedor Bruck (1837–1894) and his wife Friederike Mockrauer-Bruck (1836–1924) took over the hotel. Following Fedor's death in 1892, his widow Friederike, and two of her daughters, Franziska Bruck (1866–1942) and Elsbeth Bruck (1874–1970), ran the hotel. When Friederike, Franziska and Elsbeth left for Berlin in 1902, the hotel passed into the hands of one of Fedor and Friederike's sons, Felix Bruck (1864–1927) and his wife, Else Berliner-Bruck (1873–1927). None of Felix and Else's children ever managed the hotel, although the author recalls stories of his father, Otto Bruck (1907–1994), working in the hotel as a young boy fetching wine from the cellar, a sommelier in training.

There are indirect clues as to when Samuel Bruck acquired the Prinz von Preußen. Jewish birth records are available for Ratibor, through the Family History Library in Salt Lake City, Utah (Microfilm Roll #1184448), covering the period from approximately 1817 through 1874. Charlotte Bruck is known to have given birth to at least nine children between 1831 and 1849. Birth records of the time noted the profession or occupation of the father, and in all instances for Samuel Bruck, either „Kaufmann” or „Handelsmann” (merchant, tradesman, or businessman) is recorded; Samuel Bruck is known to have been a successful wood merchant before he purchased the Prinz von Preußen. By contrast, the birth records for his son, Fedor Bruck, always recorded his occupation as „Gastwirt” or „Gasthofbesitzer” (innkeeper). While one cannot be certain, this suggests that Samuel Bruck bought the Prinz von Preußen following the birth of his last child in 1849 after his career as a wood merchant.

While no longer in existence, the Bruck's Prinz von Preußen Hotel once stood at Oderstraße 16 (today: ulica Odrzanska), at the corner of Oderstraße and Niederwallstraße (today: 3 Maja, Sawickiej, Podwale), only a short distance from the River Oder. John Murray's English-language „A Handbook for Travelers on the Continent,” a traveler's guidebook published in 1850, touted the „Prince of Prussia” as a very comfortable hotel; later editions characterized the hotel as the best one in Ratibor. Clearly, this must have been true since an 1861 book about Ratibor reports that King Leopold I of Belgium spent the night of May 10, 1853 at the Bruck's Hotel; King Leopold reigned from 1831 until 1865 and was the first king of the Belgians, following Belgium's independence from the Netherlands, and the founder of the Belgian line of the House of Saxe-Coburg-Gotha. At the time of King Leopold's visit, Ratibor was a town of 6,000 inhabitants described as an ideal





FEDOR BRUCK (1837-94),  
SYN SAMUELA I CHARLOTTE



FELIX BRUCK (1864-1927),  
SYN FEDORA I FRIEDRIKE



ELSE BRUCK (1873-1957),  
ŻONA FELIXA, W 1925 R.

ców. Miasto opisane zostało jako doskonałe miejsce na wypoczynek dla tych, którzy podróżowali koleją na trasie Wrocław – Wiedeń. Dodajmy, że podróż pociągiem z Raciborza do Wrocławia zajmowała wówczas 6 godzin, a z Raciborza do Wiednia – około 12.

Katrin Griebel, historyk z Saksonii, z Żytawy, analizowała ocalałe dokumenty dotyczące Franziski i Elsbeth, zarchiwizowane w Stadtmuseum w Berlinie. Trafiła na kilka zapisków dotyczących rodziny i hotelu. Wg Griebel, budynek, w którym powstał hotel, wcześniej był pałacem markiza. Po śmierci arystokraty, pałac stał się znany jako „Książę Prus”.

Syn Samuela, Fedor, nie pałał szczególną sympatią do pracy w branży hotelarskiej. Wolał być muzykiem. Brał lekcje skrzypiec i większą część rodzinnych pieniędzy przeznaczał na doskonalenie warsztatu. Jego córka Elsbeth całe życie była zapaloną socjalistką. Ponoć zaręczyła się z pochodzącym z Polski hotelowym kucharzem w czasach, kiedy z rodziną zajmowała się hotelem. Rodzice nie byli do końca zadowoleni z tego faktu, dlatego wysłali ją do Riesengebirge, żeby, jak wyjaśniali, „zacerpnęła świeżego powietrza i przewietrzyła głowę”. W późniejszych latach była aktorką i działaczką na rzecz pokoju. W latach 20. XX wieku za swoje działania trafiła do więzienia w Görlitz. W Monachium urodziła nieślubne dziecko, niemowlę jednak zmarło. Rodzina nie akceptowała jej stylu życia.

Aby uniknąć nadciągającego aresztowania, które groziło jej, gdy prezydent Hindenberg (w Internecie jest zapis Hindenburg, chyba że to nie o tego chodzi) jako Kanclerz spotkał się z Hitlerem (doszło do tego 30 stycznia 1933 r.), Elsbeth uciekła – najpierw do Heidelbergu, następnie do Stuttgartu. W 1934 r. schroniła się w czeskosłowackiej Pradze. Otrzymała tam wsparcie finansowe od żydowskiego Komitetu Pomocy oraz grupy aktywistów, którzy pomagali wyłącznie uchodźcom o pokojowym nastawieniu. Ostatecznie, Elsbeth znalazła azyl w Londynie. Po wojnie wróciła do Niemiec, resztę życia spędziła w NRD. Jest pochowana na Cmentarzu Głównym Friedrichsfelde w Berlinie, niedaleko Pomnika Socjalistów.

Dokumentacja dotycząca samego hotelu jest skąpa. Wiadomo, że miał dwie kuchnie – jedną dla przyrządzania zwykłych posiłków i drugą, w której przygotowywano koszerne dania specjalnie dla żydowskich gości „Księcia Prus”. W ulotkach reklamowych, datowanych już na czas, kiedy hotel nie należał do Brucków (to materiały od 1925 do 1931 roku), można znaleźć informacje o wielu wygodach, jakie hotel oferował, kiedy władali nim Bruckowie. Było to 40 doskonale wyposażonych pokoi z bieżącą zimną i ciepłą wodą, sala konferencyjna, pawilon wystawowy, zaplecze administracyjne, telefony, pierwszej klasy kuchnia zaopatrzona w wysokiej jakości wina i piwa. Oprócz tego sklep monopolowy oraz baza sportowa – w której znajdowały się m.in. boiska do hokeja oraz korty tenisowe.

Trudno określić, kiedy rodzina sprzedała obiekt. Wiadomo, że sytuacja finansowa hotelu była zła, w 1916 nie był już własnością Brucków. W ulotce reklamowej, która pojawiła się w 1925 roku, widnieje nazwisko nowego właściciela – był nim Max Kunzer. Przed 1931 „Książę Prus” miał już nowego zarządcę, któremu przewodził Ernst Exner, wcześniej związany ze znajdującym się w Paczkowie Sachs Hotel. Jak długo Exner zarządzał obiektem? Na ten temat brak informacji. Hotel rodziny Bruck został zniszczony przez armię radziecką podczas II wojny światowej. Na początku lat 50. już nie istniał. Kiedy dziś patrzymy na

place  
Wied.  
the ti

paper  
anecd  
by the  
becan

I  
ferrin  
family  
When  
cook  
gebirg  
and w  
birth  
Elsbet

J  
Januar  
sough  
ish rel  
Eventu  
the rer  
Friedr

F  
hotel i  
sher fa  
the ho  
have b  
hotel r  
tarial j  
good c

It  
was ap  
rectory  
Bruck,  
von Pr

T  
tel as a  
been b  
by an  
tion to  
in the l  
Judgin  
the ent

T  
or the  
sion of

place to stay for persons traveling by rail between Breslau (Polish: Wrocław) and Vienna (Polish: Wieden) to spend the night. The journey by rail from Ratibor to Breslau was a six hour trip, while the time from Ratibor to Vienna involved between 12 and 13 hours.

A historian, Ms. Katrin Griebel from Zittau, Saxony, who has studied the surviving personal papers of Franziska and Elsbeth Bruck, archived at the Stadtmuseum in Berlin, has gleaned some anecdotes about the Bruck family and the hotel. According to Ms. Griebel, the building occupied by the Bruck's Hotel was the former palace of a marquis. Upon the nobleman's death, the palace became known as the „Prinz von Preußen.”

Fedor Bruck, son of Samuel Bruck, did not enjoy working in the hospitality industry, preferring to be a musician. He took violin lessons, and is reputed to have spent a goodly amount of family money honing this craft. His daughter, Elsbeth Bruck, was an ardent socialist her entire life. When she was working in the Prinz von Preußen, she is reputed to have been engaged to a Polish cook working in the kitchen there. Her parents were not at all amused, and sent her to the Riesengebirge to „get some fresh air and clear her head.” Later, Elsbeth was an actress and peace-activist, and was imprisoned in Görlitz in the 1920s for her activism. When she lived in Munich, she gave birth out-of-wedlock to a child who died in infancy. Her family is known to have disapproved of Elsbeth's free-spirited lifestyle.

To escape imminent arrest after President Hindenberg appointed Hitler as Chancellor on January 30, 1933, Elsbeth Bruck fled first to Heidelberg and then to Stuttgart. Finally, in 1934 she sought refuge in Prague, Czechoslovakia. In Prague, Elsbeth was financially supported by a Jewish relief committee and also by an action committee which exclusively helped pacifist refugees. Eventually, Elsbeth sought refuge in London. After the war, she returned to Germany and spent the remainder of her life in the Deutsche Democratic Republic. She is buried in the Zentralfriedhof Friedrichsfelde in the former East Berlin, adjacent the „Memorial to the Socialists.”

Historically, little is documented about the Bruck's Prinz von Preußen Hotel, although the hotel is known to have had two kitchens, one to prepare normal meals and another to deliver kosher fare to its Jewish guests. In published advertisements postdating Bruck family ownership of the hotel, respectively, from 1925 and 1931, numerous amenities were noted that may or may not have been available when the Bruck family ran the establishment. These included 40 well-appointed hotel rooms with running warm and cold water, a conference room, an exhibition area, a secretarial pool, a hotel phone as well as a phone to call other parts of Germany, a first class kitchen, good cultivated wine and beer, „real” liquor, local access to hockey and tennis arenas and more.

It is not clear when the Prinz von Preußen was sold by the Bruck family, although the hotel was apparently not doing well financially. Felix Bruck's name appears in a 1916 Berlin phone directory, and shows him living in Berlin-Charlottenburg in the same area as his sister Franziska Bruck, a famous florist about which more is said below. It is safe to assume that by 1916, the Prinz von Preußen was no longer owned by the Bruck family.

The 1925 advertisement for the Bruck's Hotel gives the name of the new proprietor of the hotel as a gentleman by the name of „Max Kunzer.” His association with the establishment may have been brief. By 1931, the Bruck's Hotel had a new „Geschäftsleitung” or „executive board,” headed by an „Ernst Exner,” formerly of the Sachs Hotel in Patschkau. The length of Mr. Exner's connection to the Bruck's Hotel is unknown, although it is certain the Bruck's Hotel was badly damaged in the latter throes of World War II by the Soviet Army and no longer standing by the early 1950s. Judging from the contemporary look of the area where the Bruck's Hotel once stood it is obvious the entire architectural landscape was significantly altered by wartime events.

The Bruck's „Prinz von Preußen” Hotel was probably referred to as either the „Bruck's Hotel” or the „Prinz von Preußen.” This is suggested by silverware (knives, forks, spoons) in the possession of the writer, some of which have written on them „Prinz von Preußen,” and some of which



teren, gdzie stał „Książę Prus”, nie mamy wątpliwości, że ta przestrzeń znacząco się zmieniła. Przyczyną był, co oczywiste, ferment wojenny.

„Książę Prus” lub „Hotel Brucków” (w oryginale „Bruck’s Hotel” lub „Prinz von Preußen”) – te dwie nazwy funkcjonowały wymiennie jako określające dawny hotel. Widnieją one wygrawerowane na widelcach, nożach i łyżkach – pamiątkach, które posiadam. Przedmioty te ocalały dzięki Feliksowi i Elsie Bruck. Zatrzymali je, kiedy budynek został sprzedany.

Najmłodszym z trójki dzieci Feliksa i Elsy był syn Otto, urodzony 16 kwietnia 1907 roku w Raciborzu. Jego starsza siostra Susanne urodziła się 20 kwietnia w 1904. Ta dwójka była ze sobą bardzo związana. Najstarszy, Fedor, urodził się 17 sierpnia w Głubczycach. Losy trójki są fascynujące, każda historia jest niezwykła na swój sposób.

## OTTO BRUCK (1907–1994)

Otto Bruck otrzymał dyplom ukończenia Staatliches Gymnasium w Raciborzu 11 marca 1926 roku. Jako młody chłopak kochał sport, najbardziej upodobał sobie grę w tenisa. Był znakomitym tenisistą – amatorem, brał udział w zawodach od 1924 do 1930, najpierw w Raciborzu, w Berlinie, jako członek „Schwarz-Weiss” Tennis Club, a na końcu w Gdańsku, jako członek Klubu Tenisowego. „Rot-Weiss-Wrzeszcz” Wciąż posiadam kilka jego nagród.

W 1927 na Uniwersytecie w Berlinie zaczął studia – kierunek chirurgia stomatologiczna. 31 maja otrzymał licencję jako stomatolog. Praktyki odbywał u dwóch dentystów w Königsbrück i Olsztynie. Później trafił na dłuższy staż w Gdańsku (Dokumenty w posiadaniu autora).

9 kwietnia 1932 Otto przeniósł się do Nowego Dworu Gdańskiego (Tiegenhof), by tam rozpocząć własną praktykę stomatologiczną. Datę tę znamy dzięki jego osobistemu dziennikowi, w którym ostała odnotowana. Praktykę w Nowym Dworze Gdańskim prowadził do 1937 roku.

Jego gabinet mieścił się w budynku przy Marktstraße 8, przemianowanej w czasach nazizmu na ulicę Adolfa Hitlera. Dzielił ten biurowiec z prawnikiem o nazwisku Hannemann, tam również znajdowała się kawiarnia i sklep z konfekcją należący do Johanna Wiebe. Otto na swoich zdjęciach, które robił z biurowego okna, udokumentował kolejne etapy powstawania narodowego socjalizmu. Na jedynej znanej fotografii biurowca Otto Brucka, pochodzącej z 1934, można zobaczyć hitlerowskie flagi zawieszone na gmachu, w którym znajdował się jego gabinet.

Przez trzy lata z rządu Otto fotografował też narodowych socjalistów podczas marszów zorganizowanych kolejno 1 maja 1933, 1 maja 1934, i ponownie 5 kwietnia 1935. Socjaliści maszerowali Marktstraße (dziś ulica Wejhera), Schlosserstraße (dziś ulica Wejhera) i Vorhofstraße (dziś ulica Sikorskiego). Marsze te miały być znakiem wsparcia dla nazistowskich kandydatów starających się o stanowiska urzędnicze w Wolnym Mieście Gdańsk, którego Nowy Dwór był wówczas częścią.

Szczególnie istotne z historycznego punktu widzenia, a także jako dowód szerokiego poparcia dla narodowego socjalizmu w Tiegenhof w latach poprzedzających dojście Hitlera do władzy, są zdjęcia z marszu w 1935 roku, na których jedną z postaci jest feldmarszałek Hermann Göring. Nie ulega wątpliwości,



SUZANNE, OTTO I FEDOR,  
DZIECI FELIKSA I ELSY



are inscribed with the name „Bruck's Hotel.” It seems likely that these items were taken as „souvenirs” by Felix and Else Bruck upon their sale of the hotel, and reflected the silverware in use in the dining room at that time.

The youngest of Felix and Else Bruck's three children was Otto, born in Ratibor on April 16, 1907. He was closest in age to his older sister, Susanne, born on April 20, 1904, also in Ratibor, for whom he had a lifelong, deep-seated affection. An older brother, Fedor, was twelve years his senior, and was born on August 17, 1895 in the adjacent German community of Leobschutz (Polish: Glubczyce). The tales and fortunes of the three children of Felix and Else Bruck are compelling in their own very different ways, and are recounted here in some detail.

## OTTO BRUCK (1907–1994)

Otto Bruck received his high school degree from the „Staatliches Gymnasium zu Ratibor” on March 11, 1926. As a young man, Otto was athletic and active in sports, most passionately tennis. He was an excellent amateur tennis player, and played competitively from 1924 until 1930, first in Ratibor, then in Berlin, as a member of the „Schwarz-Weiss” Tennis Club, and finally in Danzig (Polish: Gdansk), as a member of the „Rot-Weiss-Langfuhr” Tennis Club. Several of his tennis prizes remain in the possession of the author.

Otto Bruck was enrolled at the University of Berlin to study Dental Surgery in August, 1927, and received his license as Dental Surgeon on May 31, 1930. Following his certification, he apprenticed for two dentists in Königsbruck and Allenstein (Polish: Olsztyn), respectively, in July and August 1930, before undertaking a longer apprenticeship in Danzig (Polish: Gdansk). (Documents in the author's possession tell the exact dates of these short-term assignments.) By April 9, 1932, Otto had moved to Tiegenhof to start his own dental practice (i.e., Otto's surviving 1932 „Day Planner” notes the exact date when he left for Tiegenhof). Between April 1932 and April 1937, Otto owned his own dental practice in Tiegenhof (Polish: Nowy Dwór Gdański).

Otto Bruck's dental practice was located in a building at Marktstraße 8, renamed during the Nazi era to Adolf Hitler Straße 8. He shared this office building with a lawyer by the name of „Hannemann,” and a confection/coffee shop on street level owned by a „Johannes Wiebe.” Otto Bruck literally documented through photographs the rise of National Socialism from his office window. In the only known picture of Otto Bruck's office building taken in 1934, one can observe the Nazi flags and bunting that festooned the very edifice where his practice was located. Additionally, Otto took pictures of National Socialists marching in front of his office three years running. Respectively, on May 1st 1933, May 1st 1934, and, again on April 5th, 1935, the National Socialists marched down Marktstraße (today: ulica Wejhera), the adjacent Schlosserstraße (today: ulica Wejhera), and Vorhofstraße (today: ulica Sikorskiego) in support of the Nazi slate of candidates running for political office in the Free State of Danzig, of which Tiegenhof was then a part.

Of particular historic interest, and as proof of the widespread support for National Socialism in Tiegenhof in the years leading up to Hitler's rise, Otto Bruck photographed Field Marshall Hermann Göring participating in the April 1935 parade. No doubt, Otto must have watched with increasing alarm these overt manifestations of Nazi support. It is not surprising, then, that by April 1937 Otto found it was no longer safe to practice dentistry in Tiegenhof, and left. Add to this the fact that his client base had entirely dried up as a result of draconian Nazi edicts.

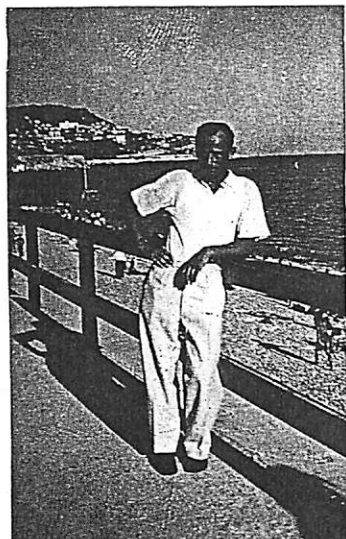
German survivors recount that Russian bombers on their way to bomb Danzig were shot at by Nazi partisans while flying over Tiegenhof during the latter part of WWII. These bombers dropped their payload practically atop Otto's office building, destroying this structure and the other buildings along Marktstraße, which were all subsequently torn down after the war. As in Ratibor, the architectural landscape of Tiegenhof was forever altered by wartime events.



OTTO BRUCK W KITLU DENTYSTY



OTTO BRUCK W ARMII BRYTYJSKIEJ,  
RZYM, 17 WRZEŚNIA 1945



OTTO BRUCK NA BULWARZE ANGLIKÓW  
NICEA, 1946

że Otto musiał obserwować z rosnącym niepokojem nasilające się przejawy jawnego wsparcia dla nazistów. Nie dziwi więc, że w 1937 r. zdecydował się zamknąć swoją praktykę stomatologiczną. Jej prowadzenie było coraz bardziej niebezpieczne. Zresztą, jego baza klientów drastycznie kurczyła się, w efekcie ostrych nazistowskich edyktów.

Niemcy, którzy przetrwali wojnę, opowiadają, że podczas lotu nad Tiegenhof w drugiej połowie II wojny światowej, rosyjskie bombowce zostały zestrzelone przez nazistowskich partyzantów. Ich ładunki spadły na biurowiec Otta, niszcząc ten obiekt, jak i inne budynki wzdłuż Marktstraße, które po wojnie całkowicie rozebrano. Tak jak w Raciborzu, architektoniczny krajobraz Tiegenhof zmienił się na zawsze.

Nie jest jasne, co Otto zrobił po opuszczeniu Tiegenhof w kwietniu 1937 roku, choć logicznie jest zakładać, że schronił się ze swoim bratem Fedorem (wnuk byłego właściciela Prinz von Preußen, po którym odziedziczył imię) w Berlinie. Niezależnie od tego, w marcu 1938 r. wyjechał, by dołączyć do swojej siostry Susanne we Włoszech. Ona wtedy również wyemigrowała z mężem do Fiesole, starożytnego etruskiego miasta nad Florencją. Ponieważ Otto wcześniej przeszedł na protestantyzm, tak jak reszta członków jego rodziny, był w stanie opuścić Niemcy bez incydentów, zapewne w towarzystwie innych żydowskich „nawróconych”.

Nie mając środków na utrzymanie, a w perspektywie niewiele możliwości, 21 października 1938 roku w Paryżu Otto Bruck wstąpił do francuskiej Legii Cudzoziemskiej. Stacjonował w miejscowościach Saida i Ouargla, w Algierii, jako członek „Première Batterie Saharienne Portée de Legion”. Z powodu jego żydowskiego pochodzenia, Otto, jak wszyscy inni żydowscy legionści w tym czasie, otrzymał nowe imię i nazwisko – Marcel Berger. Na szczęście, Marcel mówił biegle po francusku, więc nikt nie podawał w wątpliwość jego francuskiego pochodzenia.

Od września do października 1941 roku, korzystając z urlopu, Otto zwiedził południe Francji. Wtedy ostatni raz widział swoją siostrę. Co szczególnie ważne, jako żołnierz francuskiej Legii Cudzoziemskiej, Otto był w stanie podróżować, najpewniej pod pseudonimem, na całej linii „wroga” z Algierii do Francji. Trzeba założyć, że taka podróż była możliwa tylko dlatego, że francuska Legia została pozornie sprzymierzona z rządem Vichy, który do listopada 1942 r. był najpotężniejszym w nieokupowanej, południowej „wolnej strefie”.

W Legii Otto spędził pięć lat. Wszystkie w Algierii. Został zdemobilizowany w Algierze 15 listopada 1943 roku. Cztery dni później, zaciągnął się do angielskiej armii i został przydzielony do 338. Korpusu Royal Pioneer Corps. (Współcześnie niewiele osób wie, że tysiące Niemców i Austriaków, głównie Żydów i politycznych przeciwników reżimu nazistowskiego, dołączyło do Pioneer Corps, żeby pomóc aliantom w wyzwoleniu kraju. Do końca wojny, co siódmy z uchodźców żydowskich pochodzących z Niemiec dołączył do wojsk brytyjskich.) Otto również mówił płynnie po angielsku, więc jego przejście do angielskiej Armii było łatwe.

Stacjonował w Afryce Północnej i we Włoszech, brał udział w Kampanii Tunezyjskiej, za zasługi został wyróżniony brytyjskim medalem „Gwiazda Włoch”. Otto dołączył do angielskiej armii w nadziei na wznowienie kariery stomatologicznej po II wojnie światowej. Niestety, to marzenie nigdy nie zostało zrealizowane. W armii brytyjskiej służył 2 lata i 224 dni. 30 czerwca 1946

sur  
von  
garc  
who  
Flor  
exte  
othe

him,  
tion  
gion  
alias  
fluer

from  
imbu  
Legio  
Franc  
was c  
in the

lized  
assign  
of Ge  
Pione  
of the  
also s

the Ba  
enliste  
War II  
the Er

E  
worke  
ter. As  
ranger  
Eventu

B  
Ameri  
was fac  
than a  
from C  
at New  
his own

It  
his juni  
more th



It is unclear what Otto did after he left Tiegenhof in April 1937, although it is logical to assume that he sought refuge with his brother Fedor (grandson of the former owner of the Prinz von Preußen, for whom he was named) in Berlin in the relative anonymity of this bigger city. Regardless, by March, 1938, he had emigrated and was on his way to join his sister Susanne in Italy, who had by then also emigrated with her husband to Fiesole, an ancient Etruscan town above Florence. Because Otto had previously converted to Protestantism, as had other members of his extended family, he was able to leave Germany without incident, probably in the company of other Jewish converts.

Without any obvious means of supporting himself and with few other options available to him, Otto Bruck enlisted in the French Foreign Legion in Paris on October 21, 1938. He was stationed in Saida and Ouargla, Algeria, as a member of the „1ère Batterie Saharienne Portée de Légion”. Because of his Jewish origins, Otto, like all other Jewish enlistees at the time, was given an alias; during his time as a legionnaire, he was known as „Marcel Berger.” Fortunately, Otto spoke fluent French, so easily passed as a Frenchman.

Between September and October of 1941, Otto visited the south of France while on leave from the French Foreign Legion. It was during this time that he last saw his sister Susanne. What imbues this visit with particular historic interest is the fact that as a soldier in the French Foreign Legion, Otto was able to travel, likely under his pseudonym, across „enemy” lines from Algeria to France. One has to assume that such travel was possible only because the French Foreign Legion was ostensibly allied with Vichy France—a regime that, until November 1942, was most powerful in the unoccupied, southern „free zone” centered on the commune of Vichy.

Otto spent five years in the French Foreign Legion, all of them in Algeria, and was demobilized in Algiers on November 15, 1943. Four days later, he enlisted in the English Army, and was assigned to the 338th Royal Pioneer Corps. (Hardly known today is the fact that many thousands of Germans and Austrians, mainly Jews and political opponents of the Nazi regime, joined the Pioneer Corps to assist the Allied war efforts and liberation of their home countries. Until the end of the war, one of every seven Jewish refugees from Germany had joined the British forces.) Otto also spoke fluent English, so his transition to the English Army was an easy one.

As a member of the English Army, he was stationed in North Africa and Italy, participated in the Battle of Tunisia, and was also awarded the British „Star of Italy” medal for his service. Otto had enlisted in the English Army in hopes of resuming his dental career in England following World War II, an outcome which, sadly, never materialized. On June 30, 1946, Otto was discharged from the English Army, either in Naples or Rome, having served 2 years and 224 days.

Because he had a close cousin who lived in Nice, France, Otto settled there after the war. He worked as a dentist in Nice from 1946 to 1948 in the office of a French dentist named Mme. Lotter. As she was rarely present, Otto essentially managed the dental practice. This was an illegal arrangement, as Otto was considered „State-less” and therefore not authorized to work in France. Eventually, his activities were discovered by the French authorities and he was barred from practice.

By 1948, Otto had been sponsored and approved by the U.S. Government to emigrate to America. This approval, however, was contingent upon his having no criminal record. Since Otto was facing prosecution for his unlawful practice of dentistry, he absconded for America rather than await trial. With official U.S. documents already in hand prior to his arrest, he embarked from Cherbourg, France, aboard the Queen Mary on June 2, 1948, and entered the United States at New York City on June 7, 1948. He was henceforth known as Gary Otto Brook (he Anglicized his own last name), and lived for the duration of his life in New York City.

It was during his stay in Nice that Otto Bruck met his future wife, Paulette Bruyère, 22 years his junior. She joined him in New York in 1949, and they were married on October 22, 1949. A little more than a year later, on December 27, 1950, their only child and author, Richard Brook, was born.



UROCZYSTOŚCI NARODOWYCH  
SOCJALISTÓW W OBIEKTYWIE  
OTTO BRUCKA

roku, Otto skończył służbę – prawdopodobne są dwie lokalizacje – w Neapolu albo Rzymie.

W Nicei mieszkał jego bliski kuzyn, tam też Otto osiadł po wojnie. W latach 1946–1948 pracował jako dentysta w gabinecie francuskiej stomatolog, pani Lotter. W rzeczywistości to on kierował gabinetem, bo jego właścicielka była przez większość czasu nieobecna. Wszystko odbywało się nieoficjalnie, ponieważ Otto nie posiadał obywatelstwa francuskiego, a co za tym idzie – nie miał uprawnień do pracy we Francji. W końcu władze francuskie i tak dowiedziały się o wszystkim, a Otto otrzymał zakaz kontynuowania swojej działalności.

W 1948 roku rząd USA zezwolił Otto na emigrację do Ameryki. Warunkiem jednak było przedstawienie zaświadczenia o niekaralności. Na drodze stanęła wcześniejsza jego działalność u pani Lotter. Otto nie czekał na proces. Zbiegł. Na pokładzie statku „Queen Mary 2” czerwca 1948 r. wyruszył do Ameryki, gdzie dotarł 5 dni później. Był odtąd znany jako Gary Otto Brook. Do końca życia mieszkał w Nowym Jorku.

Jeszcze w Nicei Otto Bruck poznał swoją przyszłą żonę. 22 lata młodszą Paulette Bruyere. Dołączyła do niego w Nowym Jorku w 1949 roku. Pobrali się 22 października. Rok później, 27 grudnia 1950, urodziło się ich jedyne dziecko Richard Brook – czyli ja, który jestem autorem tych wspomnień.

Otto nigdy nie wznowił praktyki stomatologicznej. Pracował większość życia jako kierownik działu wysyłek w firmie importowej. Jego żona pracowała przez 45 lat dla Air France. To pozwalało i im na coroczne podróże do Europy. Ale Otto nie zdecydował się powrócić do Tiegenhof. Gary Otto Brook, a właściwie Otto Bruck, zmarł w Nowym Jorku 13 września 1994 roku.

## FEDOR BRUCK (1895–1982)

Fedor Bruck był najstarszym z trójki dzieci Feliksa i Elsy Bruck. Walczył w armii niemieckiej podczas I Wojny Światowej. Został przydzielony do 89. Dywizji Piechoty. Przez pewien czas w 1916 r. stacjonował w Ukrainie na froncie wschodnim. Jego służba na froncie skończyła się, gdy został ranny. Na szczęście wyleczył się i wrócił do pełni sił.

W 1921 Fedor uzyskał licencję stomatologiczną na Uniwersytecie Wrocławskim. Miał swoją praktykę w Legnicy od listopada 1924 do kwietnia 1936, kiedy to został zmuszony do zaprzestania działalności przez narodowych socjalistów. Już w marcu 1932 roku, zwolnili go z posady dentysty dla uczniów szkół położonych w małych gminach w okolicach Legnicy. Ponieważ nie mógł pracować w zawodzie, Fedor wyjechał do Berlina w 1936 roku.

Przez pewien czas w bardzo trudnych warunkach kontynuował tam praktykę. Jego gabinet znajdował się na Fasanenstraße 20 w Charlottenburg, jednak w wyniku „rozporządzenia o usunięciu Żydów z życia gospodarczego Niemiec”, z końcem lutego 1939 r., cofnięto mu licencję. Dopiero w listopadzie 1939 r. zdobył ponownie certyfikat jako „Zahnbehandler”, co oznaczało, że mógł leczyć tylko Żydów i krewnych. Co ciekawe, archiwa w Centrum Judaicum w Berlinie wskazują, że w tym okresie, a konkretnie 11 czerwca 1939 r., Fedor Bruck odszedł od judaizmu w Kaplicy Mesjasza w berlińskiej dzielnicy Prenzlauer Berg, znajdującej się przy Kastanienallee 22. Wciąż musiał wierzyć, że „nawrócenie” z judaizmu mogłoby odmienić jego los.

Otto never again practiced dentistry, and worked most of his life as a shipping manager in an import firm in New York. His wife worked for Air France for 45 years, enabling them to travel to Europe annually, although Otto never again returned to Tiegenhof. Gary Otto Brook, né Otto Bruck, passed away in New York on September 13, 1994.

## FEDOR BRUCK (1895–1982)

Fedor Bruck was the eldest of the three children of Felix and Else Bruck. He fought for the German Army in World War I, and was assigned to the 89th Infantry Division. For a time in 1916, he was stationed in the Ukraine on the Eastern Front. His duties on the Front ended when he was wounded, wounds from which he fully recovered.

By 1921, Fedor had obtained a dental license from the University of Breslau. He had his own practice in Liegnitz (Polish: Legnica) from November 1924 through April 1936, when he was forced out of business by the National Socialists. Already, by March 1932, they had relieved Fedor of his responsibilities as municipal school dentist („Schulzahnarzt“) for schools in small communities surrounding Liegnitz. Since he could no longer practice dentistry in Liegnitz, Fedor left for Berlin in 1936.

At least for a period of time, Fedor could still work there, though under very trying circumstances. He continued to have his own practice at Fasanenstraße 20 in Berlin–Charlottenburg for a period of time. However, as a result of the „Regulation for the Elimination of the Jews from the Economic Life of Germany,” after February 1939, Fedor had his dental license revoked. Only in November 1939 was he again certified, but then only as a „Zahnbehandler,” which meant he could only treat Jews and relatives. Interestingly, the archives at the Centrum Judaicum Berlin show that during this period, specifically on June 11, 1939, Fedor Bruck converted from Judaism at the Messiah Chapel in Berlin’s Prenzlauer Berg, Kastanienallee 22. Fedor must still have believed even at this late date that conversion from Judaism would alter his fate.

For several months starting in March 1941, Fedor Bruck had the good fortune of managing the practice of a colleague preparing to emigrate, and then, again, in June 1941, he took over a well-equipped practice located in the Kurfürstendamm. As a result, for a period of time Fedor was better off economically than other Jews still in Germany, although by January 1942, he had been permanently displaced from this last office by a National Socialist colleague.

Eventually, in a letter dated October 12, 1942, Fedor was summoned by the Gestapo to present himself to an „age transport.” Realizing this was a death sentence, he fled to a friend in Berlin–Dahlem and went underground. Roger Moorhouse, in his book entitled „Berlin at War: Life and Death in Hitler’s Capital 1939–1945,” estimates that of the 11,000 Jews who went underground in Berlin during the war years of 1939–45, only about 1400 survived the war, of which Fedor Bruck was one. Time and again, Fedor had good fortune. When his friend, Dr. Sieber, was arrested on February 15, 1943, by the Gestapo in his presence, Fedor miraculously escaped. In the ensuing months, Fedor found refuge with a cousin or hid in „green belts,” coal cellars, and parks.

Most helpful to him during his underground odyssey was a dentist by the name of Otto Berger, a right-minded individual who was adamantly opposed to National Socialism. Berger somehow was able to illegally procure papers for Fedor in the name of Dr. Friedrich Burkhardt, matching Fedor’s own initials; without these papers, it is certain that Fedor would not have survived the war. In March 1944, both Berger and Fedor were among nine survivors from a group of 44 people who had sought refuge in a basement destroyed by Allied bombers. Following this narrow escape, for a short period Fedor again hid with his cousin before returning to live with Berger, first in Berlin–Zehlendorf, then in Berlin–Steglitz. The last apartment was destroyed by fire on the eve of the Russian capture of Steglitz on April 26, 1945.





FEDOR BRUCK Z ASYSTENTKĄ KÄTHE HEUSERMANN W SWOIM GABINECIE W LEGNICY



FEDOR BRUCK KRÓTKO PRZED ŚMIERCIĄ,  
12 WRZEŚNIA, 1981

Przez kilka miesięcy od marca 1941 r. Fedor Bruck zarządzał praktyką kolegi, który przygotowywał się do emigracji, a następnie w czerwcu 1941 roku, objął dobrze wyposażony gabinet w Kurfürstendamm. W rezultacie, jego sytuacja ekonomiczna była bardzo dobra, w porównaniu do sytuacji innych Żydów w Niemczech, choć w styczniu 1942 roku, został odsunięty na stałe ze swojej posady przez współpracownika, należącego do socjalistów.

Ostatecznie, 12 października 1942 Fedor otrzymał pismo, w którym gestapo żądało, by stawił się „do transportu”. Zdając sobie sprawę, był to wyrok śmierci, Fedor uciekł do przyjaciela w Berlinie–Dahlem i zszedł do podziemia. Roger Moorhouse w swej książce „Berlin podczas wojny: życie i śmierć w Stolicy Hitlera 1939–1945” szacuje, że z 11000 Żydów, którzy zeszli do podziemia w Berlinie w latach wojny, tylko około 1400 przeżyło wojnę. Jednym z nich był Fedor Bruck. Raz po raz miał szczęście. Kiedy jego przyjaciel, doktor Sieber, został aresztowany 15 lutego 1943 r. przez gestapo w jego obecności, Fedor cudem uciekł. W kolejnych miesiącach ukrywał się u kuzyna lub w piwnicach, magazynach z węglem, pasach zieleni okalających miasta i w parkach.

Najbardziej pomocnym podczas podziemnych odysei był Fedorowi inny dentysta – Otto Berger, który stanowczo sprzeciwiał się socjalizmowi. Bergerowi udało się nielegalnie zdobyć papiery dr Friedrich Burkhardt, którymi posługiwał się Fedor. Bez tych dokumentów nie przetrwałby wojny. W marcu 1944 r., zarówno Berger i Fedor byli pośród dziewięciu ocalałych z grupy liczącej 44 osoby. Później przez krótki czas ponownie Fedor ukrywał się z kuzynem najpierw w Berlin–Zehlendorf, następnie w Berlin–Steglitz. Ostatnie mieszkanie zostało zniszczone przez pożar w przededniu rosyjskiej łapanki w Steglitz, 26 kwietnia 1945 roku.

Zdobycie tej części Berlina oznaczało początek kolejnej fazy życia Fedora Brucka. Gdy miał własną praktykę w Legnicy, uczył Käthe Heusermann, która była jedną z jego asystentek. Kiedy Fedor przeniósł się do Berlina, zrobiła to również Käthe. Od 1937 r., pracowała u dr. Hugo Blaschke, wykształconego w Ameryce dentysty samego Adolfa Hitlera. Po rosyjskiej łapance w Berlinie, 4 maja 1945 r., Fedor odwiedził swoją dawną asystentkę w Pariserstraße w Berlinie–Wilmersdorf. Ona zachęciła go do przejęcia praktyki stomatologicznej dr Blaschke, która była zniszczona w niewielkim stopniu. Jako ofiara narodowego socjalizmu, był uprawniony do tego rodzaju rekompensaty.

Gabinet dr Blaschke znajdował się przy Kurfürstendamm 213, w rosyjskiej strefie okupacyjnej Berlina. Za zgodą rosyjskiego komendanta, Bruckowi przydzielono biuro i część mieszkalną. Powojenne spisy telefonów zarówno z 1946 jak i z 1948 wskazują Fedora Brucka jako stomatologa, który zajmował te pomieszczenia. Rzeczywiście tak było, dopóki nie wyjechał do Ameryki w 1947 r. (jego nazwisko wciąż pojawia się w spisie telefonów z 1948, mimo że nie mieszkał już w Berlinie).

Bliska relacja Fedora z Käthe Heusermann pozwoliła mu stać się świadkiem Historii. Jako asystentka doktora Blaschke, Käthe zawsze był obecna, gdy do dentysty na leczenie przychodził Adolf Hitler. Ponieważ dokumenty opisujące historię leczenia Hitlera zostały zagubione lub zniszczone, kiedy Heusermann był przesłuchiwana przez Rosjan, na podstawie tego, co zapamiętała, musiała określić, czy części szczęki znalezione w ogrodzie Kancelarii Rzeszy Hitlera były szczątkami należącymi do Fuhrera. Käthe potwierdziła te przypuszczenia. Kil-

The capture of this part of Berlin marked the beginning of the next phase of Fedor Bruck's life. When Fedor had his own practice in Liegnitz, he trained as one of his dental assistants a woman named Käthe Heusermann. After Fedor was forced to close shop in Liegnitz and move to Berlin, she too moved there, and from 1937 on, she was in the employ of Dr. Hugo Blaschke, Hitler's American-trained dentist. Following the Russian capture of Berlin, on May 4, 1945, Fedor visited his former dental assistant Käthe Heusermann in the Pariserstraße in Berlin-Wilmersdorf, and she encouraged him to apply to take over Dr. Blaschke's dental office, which had only been lightly damaged. As a victim of National Socialism, he was entitled to such consideration.

Dr. Blaschke's dental office was located at Kurfürstendamm 213, and was at the time situated in the Russian sector of Berlin. With the approval of the Russian commandant, Fedor Bruck was assigned Blaschke's office and living quarters. Post-war Berlin phone directories for both 1946 and 1948 list Fedor Bruck as a „Zahnarzt” (dentist) occupying these premises, as indeed he did until he left for America in 1947 (his name continues to show up in the 1948 phone directory even though he was no longer in Berlin).

Fedor Bruck's former close association with Käthe Heusermann allowed him to become a „witness” to history. As Dr. Blaschke's dental assistant, Käthe had always been present when Hitler was undergoing dental treatment. Because the dental records describing the work performed on Hitler had been lost or destroyed, Käthe Heusermann was questioned by the Russians and asked to give her opinion on the basis of memory whether the parts of the jaw found in the Reich Chancellery garden were those of Hitler. She recognized the dental work and affirmed they were indeed Hitler's remains. Several days later, she conveyed this information to Fedor, which inadvertently placed him at risk.

Eventually, both Käthe Heusermann, and Dr. Blaschke's dental technician, Fritz Echtmann, were captured by the Russians and imprisoned for some years. Stalin did not want any witnesses who could confirm Hitler's fate. Since Fedor Bruck also knew of Hitler's death, he too was in danger of being kidnapped by the Russians, so, forewarned by the Americans, Fedor decided to emigrate to the United States in July 1947.

Fedor Bruck never met Dr. Blaschke because he had already fled to the southern part of Germany by the time Fedor was assigned his dental practice. Blaschke was eventually captured and interrogated by the Americans, and imprisoned for a period of time. Fedor was able to salvage the abandoned dental records of some Nazis treated by Dr. Blaschke, although the records dealing with more prominent figures such as Himmler, Ley, Göring, Goebbels, and others were taken away by the Russians when they searched the premises. The salvaged records survive in the estate of Fedor's son.

The events described above, including Fedor Bruck's knowledge of some of these happenings, are documented in at least three books and one newspaper account. These include H.R. Trevor-Roper's „The Last Days of Hitler,” Lev Bezymenski's „The Death of Adolf Hitler,” and Jelena Rshewskaja's German-language book „Hitlers Ende Ohne Mythos.”

Trevor-Roper's book was initially published in 1947, and this edition makes no mention of Fedor Bruck. However, in the Third Edition of this book published in 1956, a lengthy introduction was added by the author. This was made possible by the release, in that year, of Russian prisoners whom Trevor-Roper had been unable to question during his initial inquiries in 1945. Fedor Bruck's name and witness to the events described above are discussed on pages 32–33. In Lev Bezymenski's book, the events are described on pages 53–57, and Dr. Bruck's name is cited on page 53. Ms. Rshewskaja's book mentions Dr. Bruck on page 120 and following. In addition, Fedor Bruck was visited on July 7, 1945, in the former office of Dr. Blaschke by three British correspondents, including William Forrest of the „News Chronicle.” Relying on the account provided by Fedor Bruck, William Forrest chronicled in an article published on July 9th the positive iden-



SUZANNE BRUCK-MÜLLER



FRANZISKA BRUCK  
W SWOJEJ KWIACIARNI,  
POTSDAMMERSTRASSE-BERLIN



GROB FRANCISZKI BRUCK  
NA CMENTARZU ŻYDOWSKIM,  
BERLIN WSCHODNI

ka dni później przekazała te informacje Fedorowi. W ten sposób nieumyślnie ściągnęła na niego kłopoty.

Ostatecznie zarówno Käthe Heusermann jak i technik dentystyczny dr Blaschke, Fritz Echtmann, zostali schwytani przez Rosjan i uwięzieni na kilka lat. Stalin nie chciał żadnych świadków, którzy mogliby potwierdzić jakiekolwiek informacje dotyczące losu Hitlera. Fedor również wiedział o śmierci dyktatora i groziło mu uprowadzenie przez Rosjan. Powiadomiony wcześniej przez Amerykanów, zdecydował się na emigrację do Stanów Zjednoczonych w lipcu 1947 roku.

Fedor nigdy nie poznał dr. Blaschke, bo ten uciekł do południowych Niemiec, zanim Bruck przejął jego praktykę stomatologiczną. Blaschke ostatecznie został schwytany przez Amerykanów. Był więziony i przesłuchiwany. Fedor uratował część dokumentacji dotyczącej leczenia nazistów, którego podejmował się Blaschke, jednak papiery najbardziej znaczących postaci, takich jak Himmler, Ley, Göring czy Goebbels, zostały zabrane przez Rosjan, gdy przeszukiwali pomieszczenia. Uratowane dokumenty przetrwały w majątku syna Fedora.

Wszystkie te wydarzenia oraz wiedza Fedora Brucka dotycząca części z nich, są udokumentowane w kilku książkach. HR Trevor-Roper napisał „Ostatnie dni Hitlera...”, Lev Bezymenski „Śmierć Adolfa Hitlera” (zdarzenia są opisane na stronach 53–57, a imię doktora Brucka jest cytowane na stronie 53). 7 lipca 1945 roku, w dawnej siedzibie dr. Blaschke, Fedora Brucka odwiedziła trójka brytyjskich korespondentów. Wśród nich był William Forrest z „News Chronicle”. Powołując się na informacje uzyskane od Brucka, William Forrest w artykule opublikowanym 9. lipca potwierdza pozytywną identyfikację szczątków Hitlera.

Podobnie jak jego brat Otto, Fedor nigdy już nie powrócił do praktyki stomatologicznej, kiedy przyjechał do Ameryki. W grudniu 1952 r., Fedor Bruck został obywatelem Stanów Zjednoczonych, zmienił swoje imię na Theodore A. Brook. Zmarł w Bronxville w lutym 1982 roku.

## SUSANNE BRUCK-MÜLLER (1904–1942)

O Susanne, drugim z trojga dzieci Feliksa i Elzy Bruck, wiadomo najmniej. Wiadomo jednak, że 18 kwietnia 1931 r. w Berlinie–Charlottenberg wzięła ślub z dr. Franzem Robertem Müllerem, profesorem farmakologii na Uniwersytecie w Berlinie. Po ślubie przez 5 lat Susanne i Dr Müller mieszkali w jego domu przy Kastanienallee 39 (dom ten stoi do dziś). W 1936 wyemigrowali do Włoch. Co ciekawe, dr Müller, który odszedł od judaizmu na przełomie XIX i XX wieku, dokładniej – 25 listopada 1901 r., został odwołany z profesury na Uniwersytecie w 1933 za swoje żydowskie pochodzenie – ponad 30 lat po jego konwersji.

Akt małżeństwa Susanne mówi, że zajmowała ona stanowisko dyrektora zarządzającego. Wiadomo, że pracowała w kwiaciarni ciotki Franciszki Bruck. Jak już wiemy, w 1902 roku Franciszka przeniosła się do Berlina z matką Friederike i siostrą Elsbeth. W 1907 była już kwiaciarką o ugruntowanej pozycji. Miała uznanie w środowisku, a na liście jej klientów była cesarska rodzina Niemiec. Napisała dwie książki, jedną w 1919, zatytułowaną „Kwiaty i wiązanki”, a w 1927 drugą, pod tytułem „Ozdoby kwiatowe”. Założyła również szkołę kompozycji kwiatowych, która znajdowała się na Potsdamerstraße w środkowym Berlinie. Nie ma pewnych informacji dotyczących jej śmierci. Bardziej prawdopodobne

tificatio

Li

Decem

to Theo

SUSANNE

TI

least is

to a Dr

marriage

until 19

Müller,

1901, v

more tl

Su

have w

moved

already

imperi

and an

(floral

suicide

A

to Italy

Elisabe

in facil

in Fran

R

Primav

again o

on Jew

friends

of Nice

TI

and co

In addi

Prinz v

brother

F

ously a

on eith

rest paj

were tr

Avigno

to conc

Auschv

F



tification of Hitler's remains.

Like his brother Otto, Fedor never again practiced dentistry after he arrived in America. In December 1952, Fedor Bruck became a citizen of the United States, and legally changed his name to Theodore A. Brook. He passed away in Bronxville, outside New York City, in February 1982.

## SUSANNE BRUCK-MÜLLER (1904-1942)

The middle of Felix and Else Bruck's three children, Susanne, is the one about which the least is known. She is known to have gotten married on April 18, 1931 in Berlin-Charlottenberg, to a Dr. Franz Robert Müller, a professor of pharmacology at the University of Berlin. After their marriage, Susanne and Dr. Müller lived in his house at Kastanienallee 39 in Berlin-Charlottenberg until 1936 (this house still stands today), when they emigrated to Italy. As an interesting aside, Dr. Müller, who had converted from Judaism at the turn of the century, specifically on November 25, 1901, was dismissed from his professorship at the University in 1933 for being of Jewish origin, more than 30 years after his conversion.

Susanne's marriage certificate identified her as a Managing Director, and she is known to have worked in her Aunt Franziska Bruck's flower shop in this capacity. You will recall, Franziska moved to Berlin with her mother, Friederike, and her sister, Elsbeth, in 1902, and, by 1907 she was already an established florist. Franziska was well-known, and counted among her customers the imperial family of Germany. She wrote two books, one in 1919, entitled „Blumen und Ranken,” and another in 1927, called „Blumenschmuck.” She also founded a school for „Blumenschmuck” (floral arrangements), located on Potsdamerstraße in mid-Berlin. Franziska Bruck committed suicide on January 2, 1942, rather than be murdered in a concentration camp.

According to family accounts, Susanne and her husband, Dr. Müller, were able to emigrate to Italy through the intercession of the Italian Ambassador to Germany, Vittorio Cerruti. Perhaps, Elisabetta Cerruti, the beautiful Hungarian and Jewish wife of the ambassador, played some role in facilitating Susanne and Franz Müller's emigration as a result of contact Susanne had with her in Franziska's flower shop.

Regardless, by 1936, Susanne Bruck-Müller and Franz Müller were living at the elegant Villa Primavera in Fiesole outside Florence. This was only a short respite because by 1938, they were again on the move, no doubt as a result of pressure applied by Hitler on Mussolini to crack down on Jews. From Fiesole, Italy, Susanne and Franz Müller took refuge on a farm owned by Jewish friends in Provence in Fayence, France, a medieval village located approximately 40 miles west of Nice, France.

The farm in Fayence belonged to Jewish friends called „Mombert”. Relying on existing records and correspondence, the author has been able to determine that seven people resided at the farm. In addition to Susanne and Franz Müller, and Susanne's mother, Else Bruck (last co-owner of the Prinz von Preußen), four members of the Mombert family were living there (Ernst Mombert, his brother Franz Mombert and his wife Margit Mombert, and, lastly, the mother of Franz and Ernst).

Fayence is located in French Department in the Provence Region of France and, as previously alluded to, was under the control of Vichy France. With Jewish detention quotas to meet, on either August 24th or August 26th of 1942, henchmen of the government showed up with arrest papers for Susanne Bruck-Müller and Ernst Mombert. Susanne Müller and Ernst Mombert were transported first to Draguignon, then to Camps de Milles near Aix-en-Provence, then to Avignon, and finally to Drancy, outside of Paris, the final assembly point for Jews being deported to concentration camps. Both Susanne and Ernst's names appear on a list of deportees headed for Auschwitz (Polish: Oswiecim) on September 7, 1942, and neither was ever heard from again.

Following their arrest, Susanne and Ernst were still able to write short notes from Draguignon,

## Richard A. Brook

Richard A. Brook – ur. w grudniu 1950 (Nowy Jork), praprawnuk Charlotty i Samuela Brucków, żydowskich właścicieli raciborskiego hotelu „Książę Prus”. Całe swoje zawodowe życie czynny jako archeolog, pracujący dla Rządu Stanów Zjednoczonych, głównie w Waszyngtonie, szczególnie dla Biura Gospodarki Przestrzennej w Departamencie Zasobów Wewnętrznych, obecnie na emeryturze; aktualnie mieszka w Carlsbad (Kalifornia), 30 km na północ od San Diego. Od czasu przejścia na emeryturę zajmuje się pasjonującą historią swego rodu, odwiedzając miejsca związane z rodzinnymi dokumentami w Niemczech, Polsce, Włoszech oraz Francji. Wiele wątków z owej historii pozostaje nierozpoznanych, lecz autor posiłkuje się wiedzą z siedmiu albumów fotograficznych, które pozostawił mu ojciec. [tł. MR]

Richard A. Brook is the great-great-grandson of the original Jewish owners of the Bruck's „Prinz von Preußen” Hotel in Ratibor, Samuel Bruck and his wife Charlotte Bruck. Richard was born in New York City in December 1950. The author is now retired, and spent his entire career working as an archaeologist for the United States Government mostly in Washington, D.C., specifically, for the Bureau of Land Management within the Department of the Interior. Richard now lives in Carlsbad, California, approximately 30 miles north of San Diego. Since his retirement, the author has spent much time studying his family's fascinating history, and visiting places in Germany, Poland, Italy, and France associated with the events described in this paper. Many of the specific details associated with these historic events remain elusive, although the author has learned much through the seven albums of photos left to him by his father.

jednak niż to, że mogła zostać zamordowana w obozie koncentracyjnym, wydają się doniesienia mówiące o tym, że Franziska Bruck 2 stycznia 1942 roku popełniła samobójstwo.

Według relacji rodziny, Susanne i jej mężowi udało się emigrować do Włoch za wstawiennictwem włoskiego ambasadora w Niemczech, Vittorio Cerruti. Być może Elisabetta Cerruti, piękna węgierska Żydówka, żona ambasadora, odegrała rolę w ułatwieniu tego wyjazdu. Kobiety miały ze sobą kontakt, ponieważ pani Cerruti odwiedzała kwiaciarnię, w której pracowała Susanne.

W 1936 r. Susanne Bruck-Müller i Franz Müller mieszkali już w eleganckiej Villa Primavera w Fiesole na obrzeżach Florencji. Nie trwało to długo. W 1938 ponownie byli zmuszeni do przeprowadzki, bez wątpienia był to wynik nacisków Hitlera, który nalegał, by Mussolini rozprawił się z Żydami. Z Fiesole Susanne i Franz Müller wyruszyli szukać schronienia na farmie we francuskiej Prowansji. Posiadłość należała do ich żydowskich przyjaciół, znajdowała się Fayence – średniowiecznej wsi położonej ok. 40 km na zachód od Nicei.

Gospodarstwo w Fayence należało do żydowskich przyjaciół o nazwisku Mombert. Opierając się na istniejących dokumentach i korespondencji, można wnioskować, że mieszkali tam siedem osób. Oprócz Susanne, jej męża i matki, Else Bruck (ostatniej współwłaścicielki Prinz von Preußen), także czterech członków rodziny Mombert (Ernst Mombert, jego brat Franz Mombert z żoną Margit Mombert i matka Franciszka i Ernsta).

Fayence znajduje się w Prowansji. Miejscowość była pod kontrolą Vichy. 24 lub 26 sierpnia 1942 roku, na farmie pojawili się funkcjonariusze rządu francuskiego z nakazem aresztowania Susanne Bruck-Müller i Ernsta Momberta. Wykonujący polecenia mieli ściśle określone, ilu Żydów zatrzymać. Musieli wypełnić statystyki. Susanne Müller i Ernsta Mombert wywieziono najpierw do Draguignon, a następnie do obozów w pobliżu de Milles Aix-en-Provence, później do Awinionu, a wreszcie do Drancy na obrzeżach Paryża. To był końcowy punkt „przeładunkowy” dla Żydów wywożonych do obozów koncentracyjnych. Oba nazwiska: Susanne i Ernsta figurują na liście deportowanych kierowanych do Auschwitz 7 września 1942 roku. Od tej pory słuch o nich zaginął.

Po aresztowaniu, Susanne i Ernst wciąż mogli jeszcze pisać krótkie listy z Draguignon, Aix-en-Provence i Avignon. Trzy ostatnie pocztówki wciąż istnieją. O czym pisali więźniowie obozu koncentracyjnego do swoich bliskich? Ta dwójka mówi głosem milionów ofiar nazizmu., dając w notkach świadectwo naznaczonego judaizmem spojrzenia na świat. W pocztówkach, pisanych w języku francuskim, przypominają krewnym, by... starannie podlewali i doglądali owoców i warzyw w ogrodzie – od nich przecież zależało przetrwanie bliskich. Przyjemny charakter ostatnich zachowanych słów Susanne i Ernsta jest wzruszającym przypomnieniem tego, jak zwykli Żydzi starali się prowadzić normalne życie, gdy ich codzienna egzystencja była tragicznie przerwana przez nazistów.

PRZEŁOŻYŁA KAMILA BESZ



Aix-  
paper  
of the  
to car  
their  
word:  
lives

## REF

Bezryme  
19:  
Inc  
Holl, Ka  
19:  
Lutze, K  
20:  
Vo  
Moorho  
20:  
Murray,  
18:  
Alk  
18:  
fro  
Rshewsk  
20:  
Trevor, F  
194  
198  
Weltzel,  
186  
201

ym, wy-  
942 roku

ować do  
Vittorio  
na amba-  
kontakt,  
Susanne.  
elegant-  
to długo.  
to wynik  
Z Fiesole  
ancuskiej  
owała się  
icei.  
nazwisku  
ji, można  
za i mat-  
czterech  
ert z żoną

Vichy. 24  
cuskiego  
konujący  
statystyki.



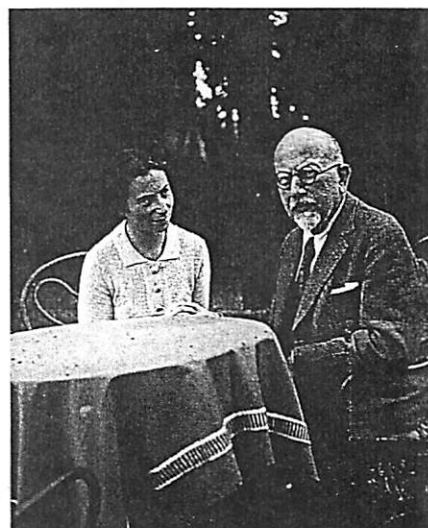
tkie listy  
wciąż ist-  
bliskich?  
iadectwo  
ych w je-  
doglądali  
bliskich.  
est wzru-  
normalne  
nazistów.  
ILA BESZ

nach

Aix-en-Provence, and Avignon, and these last three postcards in the personal papers of the author represent the final words of but two of the millions of victims of the Nazis. The postcards, written in French, selflessly remind their relatives to carefully water and tend to the fruits and vegetables in the garden on which their survival clearly depended. The mundane nature of Susanne and Ernst's final words is a poignant reminder of how ordinary Jews were trying to lead normal lives when their everyday existence was so tragically interrupted by the Nazis.

## REFERENCES

- Bezymenski, Lev  
1968 *The Death of Adolf Hitler: Unknown Documents from Soviet Archives*. Harcourt, Brace & World, Inc. New York.
- Holl, Karl  
1995 *German Pacifist Women in Exile, 1933–1945*. *Peace & Change*, Vol. 20 No. 4 (p. 491–500)
- Lutze, Kay  
2006 *Die Lebensgeschichte des jüdischen Zahnarztes Fedor Bruck (1895–1982)*  
Von Liegnitz nach New York. *Zahnärztliche Mitteilungen* 96, Nr. 10, 16.5 (p. 124–127)
- Moorhouse, Roger  
2010 *Berlin at War*. Basic Books. New York
- Murray, John  
1850 *Handbook for Travelers on the Continent: Being a Guide Through Holland, Belgium, Prussia and Northern Germany, and Along the Rhine From Holland to Switzerland* (Seventh Edition). John Murray, Albemarle Street. London (p. 437)  
1856 *Handbook for Travelers on the Continent: Being a Guide to Holland, Belgium, Prussia, Northern Germany, and the Rhine from Holland to Switzerland* (Eleventh Edition). John Murray, Albemarle Street, London (p. 426)
- Rshewskaja, Jelena  
2005 *Hitlers Ende Ohne Mythos*. Neues Leben, Verlag. (120 ff.)
- Trevor, Roper, H.R.  
1947 *The Last Days of Hitler*. The Macmillan Company. New York.  
1987 *The Last Days of Hitler* (Sixth Edition). The University of Chicago Press. Chicago (p. 32–33)
- Weltzel, Augustin  
1861 *Geschichte Der Stadt Ratibor*.  
2010 *Geschichte Der Stadt Ratibor*. Reprinted in English by Kessinger Publishing, LLC. Whitefish, Montana.



SUZANNE BRUCK-MULLER Z MĘŻEM



FRANZ MILLER Z RODZINĄ MOMBERT W FAYENCE, FRANCJA